

Świetliste Istoty wyglądające jak normalni ludzie

Materiał z kanału Swaruu Oficial
opublikowany 29.01.2024

Mari Swaruu: Witam wszystkich, dziękuję, że znów jesteście tu ze mną. Mam nadzieję, że wszyscy jesteście dziś szczęśliwi i macie się dobrze. Przesyłam wam wielki uścisk. Jestem Mari.

Rzeczywistość materialna jest tylko iluzją, przekonującą i zniewalającą, ale tylko iluzją i niczym więcej. Nie ma materii jako takiej, ponieważ wszystko co istnieje jest wytworem twojego umysłu, oraz interpretacji i wartości, jaką nadajesz temu co obserwujesz, włączając w to w pierwszej kolejności samą ideę, że w ogóle coś obserwujesz. Bez idei, które masz w swoim umyśle, na temat tego co obserwujesz - będzie to tylko bryła materii pozbawioną jakiegokolwiek znaczenia. Choć w tym przypadku przynajmniej nadal uznajesz, że w ogóle coś istnieje. Ale jeśli usuniesz percepcję, idee i wartości, potrzebne do tego, by w ogóle zobaczyć ten bezkształtny i pozbawiony znaczenia obiekt - wtedy on po prostu wcale nie będzie istniał.

Świat materialny, czy też świat żywych, jest zawarty w sferach astralnych. Jest po prostu kolejną z nich, ponieważ, jak widać to z perspektywy bardziej rozszerzonej świadomości - nie ma w ogóle żadnej różnicy między jakimikolwiek sferami. W tym przypadku jedyną rzeczą, która definiuje świat materialny, jest filtr zakresu percepcji i rozumienia, którym jest biologiczne ciało świadomej istoty. Nie ma odseparowanych sfer, linii czasu ani gęstości, ponieważ wszystkie one definiowane są przez świadomość jednostki i jej zdolność do postrzegania i nadawania znaczenia lub interpretacji czemuś w polu eterycznym, które łączy wszystkie sfery w jedną, ponadczasową i niezgłębianą jedność, którą nazywamy Źródłem.

Tak więc tym, co definiuje sferę egzystencjalną jest zakres rozumienia i percepcji, oraz znaczenie, jakie ta lub inna jednostka nadaje polu eterycznemu, w którym jest zanurzona. Im więcej danych jednostka może przetworzyć i włączyć do swojej świadomości, tym szersze będzie jej rozumienie, a także zakres jej percepcji. Ale nie mam na myśli po prostu posiadania większej ilości danych, jak w przypadku bycia jednym gigantycznym biologicznym twardym dyskiem, pełnym jałowych informacji. Mam na myśli to, że jednostka musi nadać znaczenie wszystkiemu, każdemu okrucinowi wszelkich posiadanych informacji, a następnie wykorzystać je do wzbogacenia swojego życiowego doświadczenia. Gromadzone informacje muszą być przetwarzane, kojarzone, i muszą otrzymać znaczenie, a nie tylko być przechowywane w pamięci.

Nie ma też jednostek jako liczby mnogiej, ponieważ wszyscy jesteśmy samym Źródłem. Często mówi się, że jesteśmy jak holograficzne fragmenty większego Źródła, ale byłby to płonny wysiłek, aby wyjaśnić coś zbyt wielkiego, aby opisać to słowami. Dlatego wolę mówić, że jesteśmy Źródłem samym w sobie, wielką Jednością. A inne istoty, stworzenia i ludzie ze świadomością istnieją jedynie jako wynik większej liczby przyjętych idei, które my, jako Źródło, zmanifestowaliśmy dla siebie - ponieważ wszystkie te inne istoty to po prostu także my.

Ostatecznie istnieje jedna egzystencjalna sfera dla każdej istoty, osoby lub stworzenia posiadającego świadomość i samoświadomość, ponieważ żadne dwie istoty nigdy nie mogą mieć dokładnie tego samego zrozumienia, i dlatego zawsze będą miały różne punkty widzenia. Natomiast wspólna sfera istnieje lub jest konsekwencją jedynie porozumień percepcyjnych między wieloma istotami o tym samym zakresie częstotliwości wibracyjnych. Wiedząc przy tym, że istnienie wielu istot jest tylko kolejną percepcją, kolejną iluzją w większym umyśle Źródła, a z religijnego punktu widzenia - w umyśle Źródła jako Boga.

To nasz poziom świadomości i rozumienia definiuje, jak duża jest nasza osobista sfera, jej zasięg, a także wszystko co ją definiuje, w tym prawa i zasady w niej obowiązujące. Zasady, regulacje i tak zwane uniwersalne prawa nie mają zastosowania poza zakresem porozumień i idei, które

definiują osobistą sferę percepcji. Dlatego nigdy nie mogą istnieć żadne uniwersalne prawa, takie jak np. prawa fizyki, ponieważ z wyższej perspektywy, z umysłu większego Źródła, jeśli coś może być wyobrażone - to tak po prostu jest.

Odnosi się to do każdego poziomu, na którym żyje i manifestuje jakakolwiek istota posiadająca świadomość, ponieważ, jak zawsze powtarzam, jedyną rzeczą która cię ogranicza - jest idea, że jesteś ograniczony, lub że istnieją ograniczenia, do których musisz się dostosować - co jest kolejną ideą, że jesteś w jakikolwiek sposób ograniczony.

Istoty o wyższym poziomie rozumienia mogą mieszać się z istotami o niższym poziomie rozumienia, ale mogą one być postrzegane jedynie przez filtr percepcji zgodny z poziomem świadomości obserwatora. Jednostka z wyższej sfery, taka jak istota świetlista, może pojawić się tuż przed każdą osobą o niższym poziomie percepcji, jednak taka osoba widzieć będzie jedynie to, co znajduje się w zakresie jej percepcji i rozumienia. Tak więc istota świetlista może być postrzegana przez osobę o ograniczonym poziomie świadomości jako skała, drzewo, kot lub dziecko - jednak jest czymś o wiele większym, i może doskonale zdawać sobie sprawę z tego, czym jest.

Niższe sfery, w tym tak zwany Matrix 3D na Ziemi, są dobrze rozumiane przez istoty z wyższych sfer, o znacznie szerszym zakresie świadomości i percepcji. Oznacza to, że te niższe sfery są częścią zakresu ich percepcji, ale zdecydowanie nie są jedynymi, które postrzegają. To podobnie, jak liczba pięć zawiera liczby mniejsze od siebie, ale nie obejmuje żadnej powyżej swojej wartości.

Istoty świetliste o znacznie szerszym zakresie percepcji i świadomości, a zatem o znacznie większej osobistej sferze egzystencjalnej, mogą i manifestują się wg własnej woli w niższych sferach, takich jak np. ziemski Matrix 3D - ponieważ należą do innych, bardziej rozszerzonych sfer, w których opanowały manifestację siebie, projekcję astralną i wszystkie ich warianty, wśród niezliczonych innych rzeczy.

Wokół nas wszystkich jest wiele świetlistych istot, które wyglądają jak zwykli ludzie, z imionami i wszystkim innym, ale są to istoty o wyższej gęstości, które manifestują się jako ktoś fizyczny celowo i z określoną intencją, aby ludzie na niższych etapach ewolucji świadomości mogli je postrzegać i wchodzić z nimi w interakcje na swoim poziomie. W przeciwnym razie istoty o niższej świadomości nie byłyby w stanie w ogóle ich dostrzec.

Są one również przewodnikami duchowymi, super zaawansowanymi Gwiezdnymi Nasionami, czy jakkolwiek chcesz je nazwać. Te świetliste istoty, które zmanifestowały się w normalnie wyglądającym ciele w ramach narzuconej sobie misji życiowej, nie muszą się dostosowywać ani przestrzegać żadnych zasad, żadnych uniwersalnych praw ani niczego podobnego, ponieważ istnieją one w przestrzeni ponad tymi wszystkimi prawami, i osiągnęły punkt świadomości, w którym mogą je dowolnie zmieniać, po prostu dlatego, że w taki właśnie sposób działa ich sfera. A świat materialny, ze wszystkimi jego prawami fizyki, jest tylko bardzo małą częścią ich zrozumienia.

Decydują się przestrzegać zasad tylko wtedy, gdy stwierdzają, że jest to dobry pomysł, i gdy odpowiada to ich celom. A jednym z tych celów jest uświadomienie innym ludziom swojego istnienia. I to dlatego niektórzy ludzie, którzy wyglądają normalnie, tak samo jak każdy inny, biologiczny, materialny człowiek - mogą nagle zacząć ujawniać dziwne zdolności, które są podobne do prawdziwych supermocy.

Nie są dziwadłami. Nie potrzebują, abyś ich edukował. Nie muszą przestrzegać zasad, ponieważ znają je wszystkie. Wybierają przestrzeganie ich tylko dlatego iż wiedzą, że potrzebujesz tego, aby się nie bać. Pozwalają ci jednak zobaczyć przebliski tego, do czego są zdolni - a wszystko to dla rozwoju twojej świadomości, nie swojej. Aczkolwiek - oni postrzegają ciebie także jako część siebie - więc pomagając tobie w twojej ekspansji, poszerzają również siebie.

Jest to kolejny przypadek, w którym podążanie za służbą sobie kończy się służbą dla innych, chociaż działa to tylko wtedy, gdy pochodzi się z góry, z miejsca ekspansji wyższej świadomości, tzn. z wyższych gęstości egzystencjalnych.

Te świetliste istoty, manifestujące się jako normalni ludzie, mogą przejawiać się jako ktokolwiek, kim chcą być. Mogą też pracować przez innych, i mogą być wieloma osobami jednocześnie - zgodnie ze swoją wolą. Nie przestrzegają sztywnych praw. Nie są przywiązane do płci, chyba, że tego chcą. Używają biologicznych ciał po prostu jako kombinezonów, włączając jako doświadczenie wszystko, co definiuje biologiczne ciało-kombinezon, którego używają w danym momencie. Nie muszą nawet zawsze być ludźmi, ponieważ mogą być również zwierzętami i każdym innym stworzeniem, jeśli chcą.

Astral znajduje się wszędzie wokół postrzeganego świata materialnego, ponieważ, jak mówiłam, świat materialny również jest częścią astralu.

I tak samo jak istnieją brzydkie i złe demony i egregory manifestowane przez lęki i idee, które mają ludzie i inne stworzenia z danej sfery, tak samo istnieją również istoty świetliste, które prowadzą i są inspiracją dla wszystkich dusz mających swoje doświadczenia w sferze materialnej. A to co widzisz - zależy tylko od tego, co chcesz widzieć, od twoich priorytetów i potrzeb, oraz od twojej wibracji.

Te świetliste istoty, które manifestują się jako normalni ludzie z imieniem i ciałem, mogą pojawić się w jakimś miejscu znikąd, wejść w interakcję z kimkolwiek zechcą, a następnie znowu zniknąć. Mogą też teleportować się na ogromne odległości zgodnie z własną wolą, ponieważ w ich sferach nie ma odległości, jako że czas i przestrzeń są tylko kolejnymi iluzjami umysłu. I również ludzie, czy też inni ludzie - także są iluzjami umysłu.

Tak więc, te świetliste istoty mogą przejawiać się jako ktokolwiek lub przez kogokolwiek, wedle własnej woli. Pojawiają się one konsekwentnie lub stale w jednym lub drugim ciele biologicznym, które postrzegasz jako konkretną osobę, abyś mógł odnosić się do nich jako do kogoś z imieniem i nazwiskiem, jako do kogoś takiego samego jak ty. Ale nie manifestują się tylko jako jedna osoba, ponieważ mogą zmieniać skórę wedle woli, aby móc pracować nad tą samą intencją, planem lub problemem, podchodząc do nich z różnych stron jednocześnie. Mogą być i są wieloma postaciami jednocześnie.

Nigdy nie będą podporządkowywać się żadnym regułom, prawom ani zasadom danej sfery, ponieważ pochodzą z wyższych gęstości i przekroczyły potrzebę postępowania wg tych reguł i ograniczeń. Przestrzegają ich tylko wtedy gdy jest to potrzebne, gdy widzą, że jest to konieczne do grania w grę, jeśli wiesz co mam na myśli. Więc nawet jeśli nie muszą, nawet jeśli nie są do tego zobowiązane - to decydują się przestrzegać niektórych zasad danej sfery, aby być postrzegane, zauważane i aby móc manifestować się jako ktoś w tej niższej sferze. Ale robią to dla innych.

Mogą również wydawać się robić lub powodować rzeczy, które mogą być postrzegane lub interpretowane jako nieetyczne lub złe, ponieważ w miejscu skąd pochodzą, wszystkie wartości etyczne się zmieniają. A ostateczny rezultat tego, co zamierzają zrobić, ogromnie przewyższa pozorne drobne błędy, które mogą popełnić.

Pochodzą bowiem z miejsca, w którym nie mogłyby wyrządzić prawdziwej krzywdy. Jest to wykluczone, ponieważ pochodzą z przestrzeni, w której istnieje o wiele większa integracja i pełna świadomość tego, że wszyscy jesteśmy jednym. Nie mogą więc wyrządzić żadnej krzywdy, ponieważ krzywdziłyby tylko siebie, a samozniszczenie również nie leży w ich naturze.

Ale mogą powodować rzeczy, które wydają się być złe lub nieetyczne, jednak tylko po to, aby wywołać pożądany efekt rozszerzania świadomości ludzi, dotyczący czegokolwiek, co jest wokół

nich, jednak zawsze w granicach, w których wszystko jest przez nie kontrolowane, aby spowodować, że ludzie ci zmanifestują dla siebie pozytywny wynik. A wszystko to dla ekspansji świadomości tych ludzi.

Tak, mówię tu o małej 11-letniej dziewczynce, która potrafi się teleportować, i która powoduje wiele stresu wśród ludzi, którzy są w jej pobliżu, i którzy widzą tylko tę małą biologiczną istotkę, a nie świetlistą istotę w niej, desperacko próbującą coś im pokazać, aby mogli rozszerzać swój umysł.

Takie istoty, jak ta teleportująca się mała dziewczynka, wywołują u niektórych ludzi niepokój i obawy, a u innych głębokie niedowierzenie i sceptycyzm. Ale czy ci się to podoba czy nie, i czy masz zdolność zrozumienia tego czy nie - one i tak tam są. To tylko twój osobisty poziom świadomości i twoja zdolność do interpretowania i rozszyfrowywania rzeczywistości uniemożliwiają ci dostrzeżenie tych świetlistych istot, które są wszędzie wokół ciebie.

Najważniejszym przesłaniem, które te świetliste istoty próbują ci przekazać jest to, że nie ma twardej rzeczywistości, że nie ma materii jako takiej, ani żadnych reguł poza tymi, które sam przyjąłeś. Dlatego jest to tylko samo-ograniczenie. Ich wiadomością jest to, że nie ma łyżki. Nie pochodzą z miejsca, w którym przestrzega się zasad świata materialnego.

Pamiętaj, że nie ma sfer egzystencjalnych. Nie ma znaczenia, gdzie jesteś. To co się liczy - to to kim jesteś i co robisz, aby to odzwierciedlić. Bądź tego świadom, jeśli jesteś na tym poziomie.

Dziękuję za obejrzenie mojego filmu. Ten temat był konieczny z mojego punktu widzenia, i tak, jest on silnie obciążony.

Dziękuję za oglądanie i za subskrypcję. Naprawdę to doceniam i bardzo mi to pomaga. Do zobaczenia następnym razem. Dbajcie o siebie.

Z wielką miłością
Wasza przyjaciółka
Mari Swaruu

Tłumaczyła (Translated by): Agnieszka

Zrealizowano dla kanału Agencja Kosmiczna

Link do video w języku polskim: https://www.youtube.com/watch?v=liC8L_Rhbhw

Źródło:

URL of transcript: <https://swaruu.org/transcripts/light-beings-passing-off-as-normal-people-english>

Original video: <https://www.youtube.com/watch?v=lrXW82xtMFs>

Author: Swaruu Official - English

Original title: Light Beings passing off as Normal People (English)

Published: January 29, 2024
